

KS. ROBERT KACZOROWSKI

Akademia Muzyczna im. S. Moniuszki
Gdańsk

Msze per annum (XI–XV) ze Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego (Pelplin, 1871)

Streszczenie: W artykule omówionych zostało pięć tzw. *mszy polskich*, pochodzących ze *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, który ukazał się drukiem w Pelplinie w 1871 roku. *Msza polska* to specyficzny układ pieśni, treściowo odpowiadający poszczególnym częściom Mszy św., tyle że wykonywanych w języku narodowym, co w XIX wieku nie było zjawiskiem powszechnym. W ten sposób modlitwy w języku polskim zanoszone w kościołach przyczyniały się do zachowania tożsamości narodowej i religijnej w czasie, gdy Polakom odmawiano prawa do suwerennej egzystencji.

Słowa kluczowe: Msza polska, Msza Święta, pieśń religijna, religijność, XIX wiek.

Wstęp

Kościół rzymskokatolicki prowadzący swą misję zbawczą na ziemiach polskich w XIX wieku, poprzez zgodę na wykonywanie tzw. *mszy polskich*, dopuścił do liturgii śpiewy w języku narodowym. Polegały one na zastępowaniu stałych i zmiennych części Mszy św. odpowiednimi pieśniami, które zamiast wykonywane po łacinie, śpiewane były w języku ojczystym. Zabieg ten w niewątpliwy sposób przyczynił się do pielęgnowania języka, kultury, religii i tradycji kraju, który w owym czasie wymazany został z mapy Europy¹.

42 *msze polskie* zawiera *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, zebrane przez ks. Szczepana Kellera i opublikowane w Pelplinie w 1871 roku. Przedmiotem rozważań niniejszego artykułu staną się msze oznaczone numerami od XI do XV (strony 29–38), przeznaczone do wykonywania w niedziele zwykle roku liturgicznego (*per annum*)².

¹ Zob. Z. Witt, *Śpiew w liturgii na ziemiach polskich w XIX wieku*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. III, red. W. Schenk, Lublin 1980, s. 205-343.

² Zob. także R. Kaczorowski, „*Msze za umarłych*” ze *śpiewnika ks. Kellera z 1871 roku*, w: „*Musica Sacra 2*”, Gdańsk 2006, s. 103–125; tenże, *Msze na Wielki Post i okres wielkanocny ze „Zbioru pieśni*

1. Obecność pieśni mszalnych w liturgii przedsoborowej

Poniższa tabela stanowi wykaz części stałych i części zmiennych obecnych w przedsoborowej liturgii Mszy św., z zaznaczeniem tych elementów, które w poszczególnych *mszach polskich* zostały zastąpione pieśnią w języku narodowym.

	XI	XII	XIII	XIV	XV
NA INTROIT	+	+	+	+	+
NA KYRIE					
NA GLORIA	+	+	+	+ (2 wersje)	+
PRZED EWANGIELIĄ (sic!)	+		+	+	+
NA GRADUAŁ PRZED KAZANIEM					
NA CREDO	+	+	+	+	+
NA OFFERTORIUM	+	+	+	+	+
NA SANCTUS	+	+	+	+ (2 wersje)	+
PO PODNIESIENIU	+	+	+	+ (2 wersje)	+
NA AGNUS DEI	+	+	+	+	+
NA KOMUNIĄ (sic!) ŚW.					
NA PRZEŻEGNANIE	+		+		+

Źródło: *Zbiór pieśni nabożnych katolickich...*, s. 29–38.

Powyższe zestawienie ukazuje, że prezentowane msze nie przewidywały śpiewów w języku polskim *NA KYRIE*, *NA GRADUAŁ PRZED KAZANIEM* oraz *NA KOMUNIĄ ŚW.* Ponadto msza XII nie ma śpiewu *PRZED EWANGIELIĄ*, zaś msze XII i XIV nie zawierają śpiewu *NA PRZEŻEGNANIE*.

2. Warstwa semantyczna poszczególnych śpiewów

a) „NA INTROIT”

Istotą śpiewów rozpoczynających każdą Mszę św. jest – z jednej strony – uświadczenie wiernym, że są wspólnotą i należą do jednej rodziny dzieci Bożych, z drugiej zaś – poczucie własnej grzeszności, szczególnie gdy zbliżają się do ołtarza Pańskiego. Myśli te (nade wszystko ta druga) są obecne w prezentowanych pieśniach

nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” z 1871 roku, w: „Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars”, 12/2 (2006), s. 341–365; tenże, *Msze z okazji wybranych uroczystości ze śpiewnika opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, w: *Donum natalicum. Studia Thaddaeo Przybylski octogenario dedicata*, red. Z. Fabiańska, A. Jarzębska, A. Sitarz, Kraków 2007, s. 148–175; tenże, *Msze w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, w: „Studia Pelplińskie”, 38 (2007), s. 183–201; tenże, *Msze per annum (I–V) ze Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego opublikowanego w 1871 roku w Pelplinie*, „Studia Gdańskie”, 24 (2009), s. 253–264; tenże, *Msze per annum (VI–X) z pelplińskiego śpiewnika opublikowanego w 1871 roku*, w: „Studia Gdańskie”, 31 (2012), s. 277–299.

mszalnych.

I tak, w mszy XI śpiew wykonuje zgromadzony „u podnóżka ołtarzy” wierny lud. Wzbudza żal, „żebrze o przebaczenie”, wyznaje w pokorze swe grzechy i woła: „Bądź nam miłościw Boże!”. Śpiew ten jest bardzo konkretnym wołaniem o przebaczenie grzechów. W tym celu przyzywani są święci patronowie: Matka Boża, św. Michał, św. Jan Chrzciciel, święci apostołowie Piotr i Paweł oraz wszyscy święci, aby za ich przyczyną miłosierny Bóg odpuścił ludziom popełnione winy.

W mszy XII zawarte jest z kolei wezwanie do wychwalania Boga i do „posłuchania” z nabożeństwem Mszy, po to, „aby się ta ofiara Bogu podobała” – bo tak uczy wiara. Poprzez śpiew człowiek chce podziękować Jezusowi za Jego wielką miłość, za to, że przed swą śmiercią ustanowił sakrament, który uobecnia się podczas każdej Mszy św. Jezus jest tu nazwany „najśłodszym” i „najmilszym”. To wszystko, co Bóg uczynił względem człowieka, zasługuje na wieczne Go wychwalanie. Autor chce, aby wszelkie stworzenie śpiewało Bogu. Także człowiek odkupiony Krwią Zbawiciela „bez przestanku”, poprzez śpiew powinien oddawać Bogu chwałę.

Na uwagę zasługuje zakończenie każdej z trzech zwrotek śpiewu *NA INTROIT* oraz zakończenie każdej następnej, przeznaczonej na kolejne części mszy. Każda część śpiewu kończy się słowami „Kyrie elejson”.

W mszy XIII człowiek poprzez swój śpiew chce złożyć Bogu, wiecznemu Stwórcy, uwielbienie. Zbliża się więc do ołtarza „w najgłębszej pokorze” i chce, aby Pan przyjął jego ofiarę wdzięczności. Jednocześnie w postawie pokory człowiek prosi o zlitowanie. I raz jeszcze pragnie, by Bóg przyjął ofiarę – już nie tę, która „z bydłąt dawniej czyniona” była, lecz ofiarę Jezusa Chrystusa – Jego Ciała i Jego najdroższej Krwi.

W mszy XIV to Kościół wzywa człowieka do składania Bogu ofiary, „która w przymiotach ukrywa / Niezliczone dary”. Lud zachęca się do przystąpienia do ołtarza, „gdzie Baranek cichy / Ofiarę swą powtarza”. Ta zaś ofiara „gładzi grzechy”. Msza św. to moment, w którym „Syn jedyny”, Ten, który jest zbawieniem człowieka, „przedstawia” się Ojcu. Za Jego przelaną Krew człowiek wyraża Bogu swą wdzięczność, miłość i uwielbienie.

Bóg nie przestaje człowieka kochać, dlatego daje mu siebie w Komunii św. Człowiek więc pada przed Jego tron i chce, by głosy czci, które zanoszą, dotarły przed oblicze Najwyższego.

W mszy XV autor warstwy słownej zachęca wiernych, by „z pokłonem upadli” i nabożnie, „wdzięcznym sercem” rozmyślali tę przeogromną „miłość Boską”, która zbawiła człowieka. Na ołtarzu bowiem, „jako niegdyś na krzyżu”, Chrystus – Ten, który teraz „króluje w niebie”, ofiaruje siebie samego za grzeszny lud.

b) „NA GLORIA”

Hymn „Gloria in excelsis Deo” to śpiew uroczysty, podniosły, w którym wspólnota Kościoła wychwała Boga w Trójcy Świętej.

W mszy XI człowiek podejmuje ten radosny śpiew: wielbi Boga, który jest w nie-

bie i prosi o pokój na ziemi – szczególnie dla tych, którzy wypełniają Jego wolę. Tekst pieśni zwraca uwagę na podmiot i jego postawę oddania i uniżenia. Człowiek chwali Boga, błogosławi Go, oddaje Mu pokłon, czyni dzięki – to wszystko dla chwały Najwyższego, który jest wszechmocnym Królem.

W następnych zwrotkach następuje prośba do Jezusa, jedynego Syna Ojca, który jest Bożym Barankiem. Człowiek pragnie, by Jezus „przyjął pokorne nasze błaganie”, bo On jest Panem, On jest święty, „Z Ojcem i z Duchem Bóg niepojęty”. On, który w chwale Ojca króluje i wszędzie – i na niebie, i na ziemi to On rozkazuje i rządzi światem.

Msza XII posiada jedynie krótki, czterowerszowy śpiew wysławiający „Boga wszechmocnego”. Jest w nim zawarta prośba o pokój na ziemi dla każdego, kto ma „dobrą wolę”, dla tego, co „prawdziwie miłuje”. Taki człowiek bowiem „zawsze więcej miłować Boga usiłuje”. Śpiew kończy się wezwaniem „Kyrie elejson”.

Kolejna msza również posiada niewielkich rozmiarów śpiew „Na Gloria”, w którym człowiek oddaje Panu chwałę i dziękczynienie za wszelkie dary, jakie otrzymuje z wysoka. Jest tu jednocześnie zawarta prośba o pokój, o to, by Bóg odwracał niezgodę i by lud „nieustannej doznawał swobody”.

Msza XIV zawiera dwie wersje śpiewu „Gloria”. Wersja pierwsza jest krótsza. Autor oddaje tu chwałę Bogu, który jest „Panem najwyższym” i prosi o pokój, którego wszyscy pożądamy. Bóg opisany został jako wszechmocny, jako król nieba i sprawiedliwy sędzia.

Druga wersja jest dłuższa, posiada trzy czterowerszowe zwrotki. Każda z nich zaadresowana jest do kolejnej osoby Trójcy Świętej. Bóg to „Pan najwyższy”, „Ojciec wszechmocny” oraz „Król nieba”. To do Niego skierowana została prośba o pokój na świecie. Jezus zaś – „Syn jedyny”, to Baranek Boży, „który gładzi nasze winy” i zasiada po prawicy Ojca. To do Jezusa człowiek kieruje prośbę, by był litościwy dla wszystkich sług, nad którymi sprawuje władzę. Syn Boży razem z Duchem Świętym jest „godzien wiecznej Ojca chwały”. Chwałę tę „składa poczet cały niebian”, a człowiek, który dołącza się do tego radosnego uwielbienia Trójcy Świętej, wyraża nadzieję, że kiedyś także znajdzie się w tym gronie, aby żyć wiecznie w obecności Boga.

Ostatnia msza, XV, posiada krótki śpiew „Na Gloria”. Jest to uwielbienie Boga za Jego „zmiłowanie”, za to, że zesłał na ziemię swojego Syna Jezusa.

c) „PRZED EWANGIELIĄ”

Krótki śpiew wykonywany przed odczytaniem Ewangelii ma na celu skierowanie uwagi i serca człowieka na słowa Zbawiciela, Jezusa Chrystusa, będące Dobrą Nowiną dla wszystkich wierzących.

W mszy XI znajduje się prośba, by Pan Bóg, który jest „wszechmocny”, oczyścił serce człowieka do godnego wsłuchiwanie się w święte prawdy, by dopomógł prawdę te pojąć i żyć nimi na co dzień.

Z kolei msza XIII uświadamia, że Ewangelia to „Słowo Boże”, że jest to „dar nie-

ba” dany ludziom wierzącym. Ów dar trzeba zachowywać, co sprawi, że człowiek będzie wierny Bogu. W głoszonym Słowie to sam Bóg przemawia do człowieka, który powinien podążać za Dobrą Nowiną swym rozumem oraz swymi czynami.

Kolejna msza, XIV, także uświadamia wierzącym, że „głos Ewangelii” to głos samego Boga. Człowiek chce wsłuchiwać się w te święte słowa i pragnie, aby Boża łaska dopomogła mu kiedyś stać się godnym wiecznego słuchania słów Pańskich w niebie.

Ostatni, krótki śpiew przed Ewangelią, jaki zawiera msza XV przypomina, że dla powszechnego zbawienia „posłał Bóg Syna swego”, aby „opowiedzieć Ewangelię”. Autor tekstu dodaje, że „szczęśliwi są wszyscy, którzy wedle niej żyją”.

d) „NA CREDO”

Credo – czyli publiczne i uroczyste wyznanie wiary podczas świątecznych Mszy św., uświadamia chrześcijanom ich pochodzenie i tożsamość, jednocześnie zobowiązuje do życia według zasad wiary. Taka jest też wymowa śpiewów przeznaczonych „Na Credo”.

Credo z mszy XI to wyznanie, jakie składa indywidualny człowiek (użyta pierwsza osoba liczby pojedynczej) w Boga – jednego i prawego, Tego, który stworzył świat „z niczego” i wciąż rządzi tym światem „opatrznie”.

Śpiew jest także wyznaniem wiary w Jezusa, który „zstąpił na ziemię”, by znieść „grzechów brzemień”; w Jezusa, który począł się z Ducha Świętego, narodził się z Maryi i w jednej osobie połączył dwie natury: Boską i ludzką. Jest to wyznanie wiary w Jezusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego, który następnie wstąpił do nieba „i stamtąd przyjdzie sądzić świat cały”.

W śpiewie jest wyznawana także wiara w Ducha Świętego, który pochodzi od Ojca i od Syna, w święty Kościół, w powszechne zmartwychwstanie i „wieczne zbawienie”.

Kolejna msza zawiera krótki śpiew, będący wyznaniem wiary w jednego Boga w trzech osobach. Druga osoba Boska „człowiekiem się stała, / I za nas grzesznych ludzi na krzyżu wisiała”. Śpiew kończy się wołaniem „Kyrie elejson”.

Także krótki śpiew Credo ma msza XIII. Jest to wyznanie wiary w Boga, który poprzez słowo stworzył świat z niczego. To od Niego pochodzi Syn, który został zesłany na świat za „sprawą Ducha Świętego”.

W mszy XIV śpiewający Credo lud wyznawał wiarę w Boga, który jest sprawiedliwy i jest Stwórcą „nieba i ziemi”. Jest On Wszechmocnym „Ojcem litościwym”. Boży Syn jest jednorodzoną Zbawicielem, współlistotnym Ojcu, który został poczęty z Ducha Świętego „dla nas zbawienia”. Stał się człowiekiem, przyjął na siebie mękę krzyża, po trzech dniach „pełen chwały” zmartwychwstał, a następnie wstąpił do nieba, skąd przyjdzie „sądzić świat cały”. Natomiast Duch Święty – to „niepojęty”, „ożywiający Pan oraz Bóg”, który pochodzi od Ojca i Syna. W końcowych wierszach lud wyznawał swą wiarę w święty Kościół, w jeden chrzest, który „gładzi

grzechy” oraz w powszechne zmartwychwstanie.

Ostatnia msza, XV, posiada krótki, czterowerszowy śpiew Credo, w którym Bóg ukazany jest jako „Stwórca nieba i ziemi”. Człowiek wyznaje swą wiarę w jednego, niepojętego Boga w Trójcy Świętej.

e) „NA OFFERTORIUM”

Kolejna część Mszy św., zwana Offertorium, to moment, w którym kapłan przygotowuje i składa Bogu Najwyższemu ofiarę chleba i wina, które podczas przeistoczenia staną się prawdziwie Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa. W tym czasie zgromadzony w świątyni lud wykonywał w języku polskim śpiewy, które podkreślały właśnie tę tajemnicę.

W mszy XI człowiek uznaje Boga za najwyższego Pana. Przez ręce kapłana pragnie, aby Bóg przyjął „ofiarę świętą”, gdyż tylko ta „godnie uczcić [Go] może”. Autor odwołuje się do ofiar „zakonu starego”, które były jedynie „figurą” ofiary Nowego Przymierza. Tą ofiarą, którą jest Syn Boży, człowiek oddaje cześć Bogu i wie, że jest to ofiara przebłagalna za ludzkie winy.

Msza XII ukazuje człowieka, który prosi Boga, by przez pośrednictwo kapłana przyjął ofiarę chleba i wina. Człowiek pragnie, aby ofiara ta spodobała się Najwyższemu Panu. Prosi także, by Bóg „według swej świętej woli” kierował ludzkimi sprawami. Uczestniczący w Eucharystii człowiek pokłada swą nadzieję w męce Jezusa; przywołuje też Matkę Najświętszą i świętych, aby przyczyniali się za wszystkimi ludźmi. Człowiek prosi Boga o Jego opiekę, o pomoc, o Jego Boską Opatrzność („trzymaj nas, Boże, w Twojej świętej opatrzności”). Prosi o potrzebne łaski, o pogodę i o deszcz – jeśli potrzebuje go ziemia.

Msza XIII zawiera prośbę o przyjęcie darów oraz „ludu wdychania”, które jest „pełne czci i wiary”. Człowiek wie, że chleb i wino staną się „Chrystusową Krwią oraz i Ciałem”. Cały oddaje się Bogu – swoje „serce, chęci, myśli”, i prosi, by Bóg pomógł w wypełnianiu przykazań. Prosi też o „umysł gotowy”, który pomoże odróżnić dobro od zła. Człowiek ofiaruje Bogu to, co ma („Co mamy, chociaż mało, / Pod nogi składamy”), zaś poprzez ofiarę ołtarza prosi także o pogodę podczas urodzajów.

W mszy XIV zawarta jest prośba, by Bóg przyjął dary, które są „zadatkami miłości” – człowiek prosi o to „ze łzami”. Prosi też o zmiłowanie; prosi, by „wonność tej ofiary” wzniosła się przed Boży tron i stała się kiedyś „wiecznej chwały nagrodą”.

W mszy XV człowiek wyśpiewuje w pierw dziękczynienie za wszystko, czym Bóg go obdarza („za to Ciebie wychwalamy ze wszystkiej siły”), a następnie prosi o przyjęcie ofiary „pod postacią chleba i wina”.

f) „NA SANCTUS”

Uroczysta prefacja wykonywana przez kapłana kończy się wspólnym śpiewem „Sanctus, Sanctus, Sanctus”, skierowanym do „Pana Boga Zastępów”, z dwukrotnym zawołaniem „Hosanna na wysokościach”.

Trzykrotne zawołanie „Święty” występuje w mszy XI i jest ono skierowane do Boga, który jest „na niebie”. „Pieniem Anielskim” człowiek wychwala „Boga

Zastępów”, którego chwała ogarnia cały świat.

Także w mszy XII „Bóg Zastępów” określany jest trzykrotnym zawołaniem „Święty”. Człowiek zachęca wszelkie stworzenie, by dołączyło się do tej chwały („co tylko czy na niebie, czy na ziemi ziewa”).

W kolejnej mszy, XIII, autor tekstu pragnie, by wierny lud wznosił „serca do nieba” i śpiewał Bogu po trzykroć Świętemu. Tego, który jest „niepojęty”, który jest „Bogiem Zastępów”, „Stwórcą nieba, ziemi” prosi o potrzebne łaski i światło, którym człowiek będzie kierował się w swym życiu.

W mszy XIV razem z aniołami człowiek śpiewa Bogu, że jest On Święty, że jest „Bogiem Zastępów”. Oddaje chwałę Bogu „w Trójcy zostającemu” i pragnie, by kiedyś w niebie mógł chwałę tę głosić na wieki.

W drugiej wersji śpiewu „Na Sanctus” także znajduje się wezwanie do wychwalania Boga wraz z aniołami w niebie. Człowiek chciałby, aby chwała Boga trwała „na wieki wszędzie”, aby rozgłaszana była w niebie i na ziemi. Następuje wezwanie, by śpiewać „z wesołością”, aby Ten, „co przyszedł w Imię Pana”, był przez ludzi „uwielbiony”. Stąd radosne „hozanna w wysokościach” kierowane ku Bogu najwyższemu.

W mszy XV po trzykroć Święty Bóg jest „w dobroci niepojęty”. Człowiek wychwala Go; wychwala też Jezusa („Tobie chwała, Panie”). Chce wielbić Boga za Jego zmiłowanie i pragnie, aby do wspólnego wyśpiewywania tej chwały dołączyły się wszystkie zastępy aniołów w niebie.

g) „PO PODNIESIENIU”

Po przeistoczeniu kapłan ogłasza „Misterium fidei” – aklamację, na którą w krótkich słowach odpowiadają wierni uczestniczący w Eucharystii.

W mszy XI jest to uwielbienie Jezusa „utajonego w tym Sakramencie”, podczas którego człowiek oddaje pokłon Bogu przewyższającemu „wszelki rozum”.

W mszy XII obecne jest wezwanie, by dusza ludzka „rozpływała” się od tej wielkiej, niepojętej radości, od tej łaski, która człowieka spotkała. Na ołtarz zstąpił bowiem Bóg prawdziwy „pod postaciami chleba utajonego”. Odpowiedź na słowa kapłana kończy zawołanie „Kyrie elejson”.

W mszy XIII chrześcijanin pada przed świętością Najwyższego i wyznaje, że na ołtarzu spotyka „Boga i człowieka”. „W Hostii i w Kielichu” przyszedł do niego niepojęty Bóg.

Msza XIV ma dwie wersje śpiewu po przeistoczeniu. Wersja pierwsza to krótka modlitwa prośby, by dobry Bóg pozwolił człowiekowi tak uczcić „Tajemnicę świętą”, dokonaną podczas Mszy, aby jednocześnie „mógł [on] odczuć skutki odkupienia”, dokonanego przez Jezusa. W drugiej wersji natomiast występuje prośba, by Bóg, który „w czcigodnym Sakramencie” zostawił cudowną pamiątkę, pozwolił człowiekowi czcić „Tajemnicę świętą” i odczuwać „niepojęte skutki” odkupienia.

Msza XV zawiera z kolei pozdrowienie skierowane do „Jezusa najśłodszego”, do „Zbawiciela najdroższego”, który pozostaje żywy w świętej Hostii. On, Syn Ma-

ryi, poniósł mękę za zbawienie człowieka. Bóg jest Bogiem utajonym. To ku Niemu człowiek kieruje swe słowa i pozdrowienie. Śmierć Jezusa wybawiła człowieka „z piekła”. Dobroć Boga jest tak wielka, że jako pokarm zostawił On ludziom swoją „Krew i Ciało”.

h) „NA AGNUS”

Przed obrzędem Komunii św. następuje błagalny śpiew „Baranku Boży”, w którym wierni proszą Jezusa o zmiłowanie i dar pokoju.

W mszy XI autor tekstu przypomina zasługi Jezusa, szczególnie Jego śmierć na krzyżu, na którym został „za grzechy nasze zamordowany”. Kieruje też prośbę, by teraz Boży Baranek odpuścił ludzkie winy. Człowiek ma bowiem świadomość, że zasłużył na „ciężkie karanie”, prosi jednak, by ofiara Mszy darowała tę srogą karę. Prosi też, by zawsze był godny przyjmować Komunię świętą, aby kiedyś móc oglądać Boga w niebie.

Msza XII zawiera prośbę o zmiłowanie szczególnie wówczas, gdy „nasze lata kończyć a śmierć przybliżyć będzie”. Autor prosi Boga, aby w tym momencie Najwyższy dał siebie samego „na ostatni posiłek”. Człowiek ma świadomość, że nie jest godzien tej olbrzymiej łaski, by gościć Boga w swym sercu, ale pragnie, by „z niegodnego” Bóg uczynił człowieka godnym, by mógł stać się „mieszkańcem Boga”. Każda zwrotka kończy się błagalnym zawołaniem „Kyrie elejson”.

W kolejnej mszy, XIII, autor zawarł wezwanie, by dusze uwielbiały Zbawiciela, Tego, który „cud czyni między wami, / Pokarmem się staje, / Pod dwiema postaciami”. On, który „ukrywa się” w chlebie, jednocześnie swoją świętą Krwią obmywa grzech człowieka. Dlatego Jezusowi należy się dziękczynienie i chwała. Niestety, „wieczność cała” nie wystarczy, aby wdzięczność tę wyrazić. Śpiew zawiera też nadzieję i pragnienie, że gdy kończyć się będzie życie człowieka, Bóg poda mu ów niebieski posiłek, gdyż tylko wtedy „myśli stroskane, / Tęsknoty” „znajdą posilenie”.

W mszy XIV ukazany został Baranek, który umarł za człowieka, aby „nam życie zapewnić”. Jest też prośba o odpuszczenie win, o zlitowanie, o „wieczny pokój w niebie”. Człowiek wie, że nie jest godny, by przybliżyć się do ołtarza, ale to Bóg może uczynić go godnym tego i dlatego o to Go prosi: „Nie jestem tego godzien, byś wszedł do mnie, Boże, / Rzeknij słowo, tem duch zleczony być może”.

Msza XV ukazuje Jezusa jako „Najszczęśliwego przyjaciela” człowieka. Aby zgładzić ludzki grzech, pozwolił się On „jako Baranek na rzeź prowadzić”. Teraz pod postacią Chleba Jezus daje człowiekowi swą Krew i Ciało, karmi lud, „owieczki [swoje]”, aby „nie [ustał] w drodze do nieba”. Godne przyjmowanie Ciała Pańskiego „sił do cnoty nabywa”, serce zaś rozpalane jest miłością Bożą i brzydzi się grzechem. Kto jednak niegodnie przyjmuje Komunię, ten „niebieskim się pokarmem śmiertelnie truje”.

i) „NA PRZEŻEGNANIE”

Ostatni śpiew podczas Mszy św. to śpiew po końcowym błogosławieństwie

udzielonym przez kapłana.

W mszy XI zawarta została prośba, by Bóg „w osobach trzech niepojęty” błogosławił swój lud i miał go nieustannie w swojej opiece.

W mszy XIII występuje zachęta, aby po skończonym nabożeństwie myśl człowieka była „w niebo wzniesiona” po to, by chwalić „Stwórcę świata”. Pojawia się także prośba o zachętę do pracy i o to, aby człowiek nie zapominał serca swego „zagrzewać do cnoty”, by była w nim ta sama miłość co w Bogu oraz by człowiek miłował swych bliźnich, tak jak naucza przykazanie, czyli jak siebie samego. Poza tym człowiek prosi Wiekuistego, aby Jego łaska wciąż wpierała i dawała człowiekowi szczęście.

Msza XV także zawiera prośbę o błogosławieństwo, o to, aby człowiek mógł wracać do domu „świętobliwszy” i bardziej „ochotniejszy” do czynienia dobra. Jednocześnie prosi Boga o potrzebne łaski do codziennego życia i o dar życia wiecznego.

Zakończenie

Lektura analizowanego materiału, zawierającego się w mszach XI–XV, pochodzących ze *Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, zebranych przez ks. Szczepana Kellera i opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku, upoważnia do sformułowania kilku istotnych wniosków.

Ze względu na fakt, że prezentowane pieśni wykonywane były w języku ojczystym, niewątpliwie stały się one dobrą okazją do ugruntowania podstawowych prawd religijnych i doktrynalnych Kościoła rzymskokatolickiego. W poszczególnych pieśniach godne podkreślenia jest ukazanie nauczania dotyczącego Trójcy Świętej. Zgromadzony w kościołach lud wyśpiewywał wiarę w jednego Boga obecnego w trzech osobach: w Boga Ojca, Jezusa Chrystusa i Ducha Świętego. Bóg Ojciec jest Stwórcą całego świata, wszystko od Niego pochodzi. To On uczynił świat „z niczego”. Ukazana jest prawda o Zbawicielu Jezusie, narodzonym z Maryi Dziewicy, który cierpiał, umarł na krzyżu, zmartwychwstał, wstąpił do nieba i tam zasiada po prawicy Ojca. Precyzyjnie ukazana została prawda o Duchu Świętym, który pochodzi od Ojca i od Syna (Filioque). Duch Święty jest Pocieszycielem i Uświęcicielem.

Teologia pieśni mszalnych kieruje uwagę na Boga. Od Niego pochodzi cały świat. Człowiek ma świadomość tego, że Bóg jest święty. Ufa więc w Bożą Opatrzność i przywołuje ją w wielu momentach swego życia. Bóg jest Wszechmocny. To On rządzi stworzonym przez siebie światem; On rządzi ludźmi, którzy są Jego sługami. Ponadto Bóg jest „Sędzią sprawiedliwym” i to On ma moc darowania człowiekowi wszelkich win i grzechów. Człowiek zaś ma świadomość swojej małości i grzechu. Prosi, a nawet żębrze zmiłowania i prześlągania, prosi o darowanie wiecznych kar, pragnie, aby składana na ołtarzu ofiara stała się zadośćuczynieniem za popełnione

przez niego zło.

Prezentowany materiał precyzyjnie formułuje także teologię Mszy św. Teksty pieśni stały się swoistym katechizmem uczącym o ofierze dokonującej się podczas sprawowanej Eucharystii. Uczestniczący w niej człowiek ma świadomość tego, co dokonuje się na ołtarzu, wie, że Msza św. uobecnia ofiarę Jezusa na krzyżu; wie, że chleb i wino prawdziwie stają się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa. „W tej Hostyi jesteś żywy” (msza XV) – to wyznanie wiary w obecność Boga żywego dokonującą się w tajemnicy transsubstancjacji.

Ponadto śpiewane pieśni miały wpływ na świadomość tego, że kapłan celebrujący Mszę św. występuje jako „alter Christus” – w imieniu samego Jezusa Chrystusa.

Kształtowanie świadomości i jednocześnie wrażliwości eucharystycznej powodowało, że katolicy wiedzieli, czym jest Wiatyk – modlili się, aby w godzinie śmierci nie zabrakło im Komunii św. i wiedzieli, że nie można niegodnie przyjmować Ciała Pańskiego.

Z prezentowanego materiału wyłania się obraz człowieka wiary, który wie, że słowa odczytywane podczas Mszy św., słowa Pisma św. to słowa samego Boga, Boga żywego. W Mszy św. człowiek jednak nie uczestniczy, lecz jej słucha, wysłuchuje ją. Msza św. to jeszcze „nabożne rozpamiętywanie”. W tym aspekcie dopiero II Sobór Watykański dokona właściwego przewartościowania.

Ponadto pieśni mszalne ukazują prawdę o Kościele katolickim, przedstawiając go jako jeden, święty, powszechny i apostołski.

W pieśniach zawarta została także wiara w powszechne zmartwychwstanie na końcu czasów.

Przywoływana jest Matka Najświętsza, która w Kościele od zawsze odbiera należną sobie cześć, oraz święci patronowie, którzy proszeni są o orędownictwo u Boga.

Zasygnalizowane powyżej najważniejsze – wydaje się – wnioski powodują, że praktykowane w XIX wieku tzw. *msze polskie* można uznać za istotny i skuteczny środek służący pogłębianiu wiary Polaków-katolików rozdartych pomiędzy trzech zaborców.

Literatura

- Keller, S., *Zbiór pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego*, Pelplin 1871.
- Witt, Z., *Śpiew w liturgii na ziemiach polskich w XIX wieku*, w: *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, t. III, red. W. Schenk, Lublin 1980, s. 205–343.
- Kaczorowski, R., „*Msze za umarłych*” z *śpiewnika ks. Kellera z 1871 roku*, w: „*Musica Sacra 2*”, Gdańsk 2006, s. 103–125.
- Kaczorowski, R., *Msze na Wielki Post i okres wielkanocny ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” z 1871 roku*, „*Liturgia Sacra. Liturgia – Musica – Ars*”, 12/2 (2006), s. 341–365.
- Kaczorowski, R., *Msze z okazji wybranych uroczystości ze śpiewnika opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, w: *Donum natalicum. Studia Thaddaeo Przybylski octogenario dedicata*, red. Z. Fabiańska, A. Jarzębska, A. Sitarz, Kraków 2007, s. 148–175.

Kaczorowski, R., *Msze w okresie Adwentu i Bożego Narodzenia ze „Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego” opublikowanego w Pelplinie w 1871 roku*, „Studia Pelplińskie”, 38 (2007), s. 183–201.

Kaczorowski, R., *Msze per annum (I–V) ze Zbioru pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego opublikowanego w 1871 roku w Pelplinie*, „Studia Gdańskie”, 24 (2009), s. 253–264.

Kaczorowski, R., *Msze per annum (VI–X) z pelplińskiego śpiewnika opublikowanego w 1871 roku*, „Studia Gdańskie”, 31 (2012), s. 277–299.

Aneks

MSZA XI

NA INTROIT

U podnóżka Twych ołtarzy, Panie,
Żebżemy z żalem o przebłaganie;
Wyznając grzechy nasze w pokorze,
Wołamy: Bądź nam miłościw Boże!
Boga Rodzico, święty Michale,
Janie Chrzcicielu, Piotrze i Pawle,
I wszyscy Święci, za nasze winy
Prosim do Boga waszej przyczyny.

NA GLORIA

Chwała Ci, Boże, niech będzie w niebie,
A pokój ludziom, co chwałą Ciebie;
Niechaj go trwale z łaski Twej mają,
Którzy swą wolę z Twoją zgadzają.
Wielbimy Ciebie, błogosławimy,
Pokłon oddajem, dzięki czynimy,
Dla wielkiej chwały, którą masz z siebie,
Ojczy wszechmocny, Królu na siebie!
Jezu nasz Chryste, Synu jedyny,
Baranku Boży, co gładzisz winy;
Pokaż nad nami Twe zlitowanie,
Przyjmij pokorne nasze błaganie.
Boś Ty sam Panem, sam z siebie święty,
Z Ojcem i z Duchem Bóg niepojęty;
Ty w chwale Ojca wiecznie królujesz,
Na ziemi, niebie Ty rozkazujesz.

PRZED EWANGIELIĄ

Oczyść me serce, wszechmocny Panie,

Na Twych prawd świętych godne słuchanie;
Usposób ono do pojmowania,
Udziel pomocy do wykonania,

NA CREDO

Wierzę w jednego Boga prawego,
Ojca, co świat ten stworzył z niczego,
I wszystko, co się na nim znajduje,
Rządzi opatrnie i zachowuje.
Wierzę w Jezusa Syna Bożego,
Przed wieki z Ojca narodzonego,
Któryby ludzkich zniósł grzechów brzemię,
Z chwały Ojcowskiej zstąpił na ziemię.
Z Ducha świętego został wcielony,
Z Maryi Panny jest narodzony;
Tak Boską z ludzką natury obie
Połączył w jednej Boskiej osobie.
Umarł na krzyżu, w grobie złożony,
A dnia trzeciego wstał uwielbiony;
Zstąpił do nieba, zasiadł tron chwały,
I stamtąd przyjdzie sądzić świat cały.
Wierzę zarówno w Ducha świętego,
Od Ojca, Syna pochodzącego;
Kościół powszechny, w nim win głądzenie,
Ciał zmartwychwstanie, wieczne zbawienie.

NA OFFERTORIUM

Za najwyższego znając Cię Pana,
Przez ręce Twego wznosim kapłana
Ofiarę świętą, Przyjmij ją, Boże,
Ta tylko godnie uczcić Cię może.
Wszystkie, co niegdyś miał zakon stary,
Figurą były naszej ofiary;
Ta Ci cześć daje, nam głodzi winy,
Bo w niej ofiarą Syn Twój jedyny.

NA SANCTUSO

Święty! Święty! Święty na niebie!
Pieniem Anielskim wielbimy Ciebie:
Boże Zastępów! Którego chwały

Pełne są nieba, pełen jest świat cały.

PO PODNIESIENIU

Coś utajony w tym Sakramencie,
Nad wszelki rozum i nad pojęcie,
Boże nasz, Jezu, bądź uwielbiony,
Tobie padając dajemy pokłony.

NA AGNUS

Na krzyżu za nas ofiarowany,
Za grzechy nasze zamordowany,
Ojca wiecznego Synu jedyny,
Baranku Boży, odpuść nam winy.
Zasłużyliśmy ciężkie karanie,
Lecz wypłacić się nie będąc w stanie,
Błagamy Ciebie przez tę ofiarę,
Baranku Boży! Daruj nam karę.
Co się nam darujesz w postaci chleba
Jako zadatek pewny do nieba,
Daj zawsze godnie przyjmować Ciebie,
Baranku Boży! I widzieć w niebie.

NA PRZEŻEGNANIE

Ojcze i Synu i Duchu święty,
Boże w osobach trzech niepojęty;
Pobłogosław nas, a z Twej opieki
Nie racz wypuszczać tu i na wieki.

MSZA XII

NA INTROIT

Nuż wszyscy prawowierni Boga wychwalajmy,
Mszy świętej z nabożeństwem wielkim posłuchajmy;
Aby się ta ofiara Bogu podobała,
Jak nas naucza wiara, niech mu będzie chwała.
Kyrie elejson.
Któż pojmie Twoją miłość, najśłodszy Jezusie,
Któraś nas umiłował, najmiłszy Chrystusie,
Gdyś Sakrament przed śmiercią swoją postanowił,
Któryś po tyle razy przy Mszy świętej wznowił.
Kyrie elejson.

Niechże Ci za tę łaskę dzięki nieskończone
Przez całą wieczność śpiewa, co tylko stworzone;
My Krwią Twą odkupieni dzięki oddajemy
I śpiewać bez przestanku chwałę Twą pragniemy.
Kyrie elejson.

NA GLORIA

Chwała na wysokości Bogu wszechmocnemu,
A pokój tu na ziemi niech będzie każdemu,
Co tylko dobrej woli, prawdziwie miłuje,
Zawsze więcej miłować Boga usiłuje.
Kyrie elejson.

NA CREDO

Jednego w trzech osobach Boga wyznawajmy,
Ojca, Syna i Ducha wiarę wychwalajmy,
Z których druga osoba człowiekiem się stała,
I za nas grzesznych ludzi na krzyżu wisiała.
Kyrie elejson.

NA OFFERTORIUM

Przyjmij za nasze grzechy, Boże, te ofiary,
Które przez ręce swoje, według świętej wiary
Twój kapłan ofiaruje, Boże nasz łaskawy!
Kieruj według Twej świętej woli nasze sprawy.
Kyrie elejson.
Niech Ci się tą ofiarą wszyscy podobamy,
Wszak w męce Twej nadzieję naszą pokładamy;
W przyczynie też Najświętszej Matki Twej ufamy,
Niech jej i Świętych Twoich przyczyny doznamy.
Kyrie elejson.
Trzymaj nas, Boże, w Twojej świętej opatrności,
Daj, co nam tu potrzeba do naszej żywności;
Udzielaj nam pogody, a spuszczań deszcz z nieba,
Ile razy rodzajom ziemskim go potrzeba.
Kyrie elejson.

NA SANCTUS

Trzy razy Święty, Święty, Święty zaśpiewajmy,
Pana Boga Zastępów wspólnie wychwalajmy;
Niech Mu wszystko stworzenie bez ustanku śpiewa,
Co tylko czy na niebie, czy na ziemi ziewa.

Kyrie elejson.

PO PODNIESIENIU

Od wielkiej się radości dusze rozplywajcie,
Łaskę, co was spotkała teraz, uważajcie,
Otośmy tu widzieli Boga prawdziwego,
Pod postaciami chleba utajonego.
Kyrie elejson.

NA AGNUS

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
Zmiłujże się nad nami, gdy się nasze lata
Kończyć a śmierć przybliżyć będzie, daj nam Siebie
Na ostatni posiłek w tym Anielskim chlebie.
Kyrie elejson.
Nie jestemci ja godzien Twej łaski, mój Panie,
Abyś Ty wszedł pod serca mojego mieszkanie,
Ale Ty z niegodnego uczyni godnym Ciebie,
Abym mieszkańcem Boga mógł mieć dziś u siebie.
Kyrie elejson.

MSZA XIII

NA INTROIT

Racz przyjąć uwielbienie,
Stwórco wieczny Boże,
Z którym stawa stworzenie
W najgłębszej pokorze;
Spraw, żeby te ofiary,
Woli Twej czynione,
Wdzięczności za Twe dary
Były poświęcone.
Z pokorą przed Twym, Panie,
Stawiamy się tronem,
Nad ludem zlitowanie
Chciej mieć zgromadzonym;
Z bydłat dawniej czyniona
Ofiara ustała,
Przyjmij tę, co złożona

Z Syna Krwi i Ciała.

NA GLORIA

Niech chwała, niech Ci, Panie,
Wieczne będą dzięki,
Za tysiące spływanie
Darów z Twojej ręki.
Daj nam pokój żądany,
Odwracaj niezgody,
Niech lud Twój nieustannej
Doznaje swobody.

PRZED EWANGIELIĄ

Słowo Boże, dar nieba
Zostawion na ziemi,
To ściśle pełnić trzeba,
Bo czyni wiernemi;
Bóg sam w niem do nas mówi,
Bóg, który nie zbłądzi,
Za Nim iść rozumowi
Niech On nami rządzi.

NA CREDO

Wierzymy, wyznajemy,
Że stworzył z niczego
Świat Bóg, Ojcem Go zwiemy,
Mocą słowa Jego;
Syn pochodzi od Niego
Jezusem nazwany,
Sprawą Ducha świętego
Na świat jest wydany.

NA OFFERTORIUM

Racz, wszechmogący Panie,
Przyjąć nasze dary,
Oraz ludu wzdychanie
Pełne czci i wiary;
Chleb z winem łaską nową
I cudu udziałem
Staną się Chrystusową
Krwią oraz i Ciałem.
Wolą Ci oddajemy

Serce, chęci, myśli,
Pomóż, niech Twój pełniemy
Zakon jak najściślej.
Daj nam umysł gotowy.
Na Tve przykazanie,
A od zmaży grzechowej
Zachowaj nas, Panie.
Co mamy, chociaż mało,
Pod nogi składamy,
A przez Krew tę i Ciało,
Które pożywamy,
Spraw, niech w potrzebnym czasie
Już deszcz, już pogoda
Na przemiany wraca się
I żyzności doda.

NA SANCTUS

Wznośmy serca do nieba,
Mówiąc: Święty! Święty!
Udziel, co nam potrzeba,
Boże niepojęty;
Boże, Zastępów Panie,
Stwórco nieba, ziemie,
Daj prawe wszystkim zdanie,
Oświeć ludzkie plemię.

PO PODNIESIENIU

Przed Tobą w tej świętości,
Jezu mój, upadam,
Żeś tu jak Bóg i człowiek
W prawdzie jest, wyznawam,
W Hostyi i w Kielichu,
Boś objawił, Panie,
Który skłamać nie możesz,
Co chcesz, to się stanie.

NA AGNUS

Rozpłyńcie się z wesela,
Dusze świątobliwe
Wielbijcie Zbawiciela
Łaski litościwe;
Cud czyni między wami,

Pokarmem się staje,
Pod dwiema postaciami
Pożywać się daje.
Tu się Baranek Boży
W tym chlebie ukrywa,
Zamęczony najsrożej
Krwią swą grzech z nas zmywa;
Jezu niech dziękczynienie,
Niech Ci będzie chwała,
Bowiem na odwdzięczenie
Mało wieczność cała.
Gdy kres życia naszego
Zbliża się do schyłku,
Ach! wtenczas niebieskiego
Podaj nam posiłku;
A tak myśli stroskane,
Tęsknoty, dręczenie,
W tym chlebie pożądane
Znajdą posilenie.

NA PRZEŻEGNANIE

Kiedy już Msza skończona,
Której my słuchali,
Niech myśl w niebo wzniesiona
Stwórcę świata chwali;
Prośmy, niech nam dodaje
Do pracy ochoty,
Niech serce nie przestaje
Zagrzewać do cnoty.
Niech nam da, byśmy Jego
Miłością pałali,
A jak siebie samego
Bliźnich miłowali,
Niech Swą łaską nas żywi,
Niech wspiera w potrzebie,
Oraz niech uszczęśliwi
Na ziemi i w niebie.

MSZA XIV

NA INTROIT

Już Kościół Boży nas wzywa
Do świętej ofiary,
Która w przymiotach ukrywa
Niezliczone dary.
Przystąpmyż więc do ołtarza,
Gdzie Baranek cichy
Ofiarę swą powtarza,
Która gładzi grzechy.
Tu się Bogu przedwiecznemu
W ofierze przedstawia,
Syn jedyny Ojcu swemu,
Ten, który nas zbawia.
Krew Jego dla nas przelana,
Wdzięczność Mu składamy,
Zbawcy naszego i Pana
Miłość uwielbiamy.
Co nas kochać nie przestaje,
Wzmacniać mocą trwałą,
Kiedy nam na pokarm daje
Krew Swoję i Ciało.
Przed tron Jego gdy padamy,
Niechaj nasze głosy
Cześć, którą Mu oddawamy,
Wznoszą pod niebiosy.

NA GLORIA

Chwała Bogu niech będzie,
Panu najwyższemu,
I pokój pożądaný
Ludowi wszystkim.
Tobie Ojczy, wszechmocny Boże!
Uwielbiony królu nieba,
Tobie cześć, dzięki składamy,
Sędzio sprawiedliwy.

ALBO:

Chwała Bogu niech będzie, Panu Najwyższemu,
I pokój pożądaný ludowi wszystkim;

Ciebie Ojcie wszechmocny, Boże, uwielbiamy,
Tobie cześć, Królu nieba, i dzięki składamy.
Ty Chryste Jezu, Panie i Synu jedyny,
Baranku Boży, który gładzisz nasze winy,
Który po Ojca Twego prawicy zasiadasz,
Bądź litościw Twym sługom, którymi sam władasz.
Tyś z Duchem świętym godzien wiecznej Ojca chwały,
Którą Ci Najwyższemu składa poczet cały
Niebian, z którymi także byśmy Cię chwalili,
Spraw, abyśmy w tej chwale wiecznie z Tobą żyli.

PRZED EWANGIELIĄ

Głos Ewangelii jest głos Twój, o Boże;
Niechaj nam więc Twoja łaska dopomoże,
Byśmy go słuchając na ziemi skutecznie,
Godnymi się stali słuchać w niebie wiecznie.

NA CREDO

Wierzę, że jest Bóg sprawiedliwy
Nieba i ziemi Stworzyciel,
Wszechmocny Ojciec litościwy.
Wierzę, że jest Syn Zbawiciel
Jezus Chrystus jednorodzony,
Współistotny Ojcu Swemu,
Przed wieki od Ojca zrodzony,
Co dał byt światu całemu.
I z Ducha świętego wcielony,
Jedynie dla nas zbawienia,
Stał się człkiem z Panny zrodzony
Nad bieg wszelki przyrodzenia.
Ukrzyżowan i pogrzebiony
Zmartwych powstał pełen chwały,
Wstąpił do nieba uwielbiony,
Skąd ma przyjść sędzić świat cały.
Wierzę, że jest ożywiający
Pan oraz Bóg Duch święty,
Z Ojca i Syna pochodzący,
Z Ojcem, z Synem niepojęty;
Jeden Kościół też święty szczerze,
Jeden Chrzest tylko wyznawam,
Który, że gładzi grzechy, wierzę

I zmartwychwstanie uznawam.

NA OFFERTORIUM

Przyjmij, Boże te dary z rąk Twego kapłana,
Ten zadatek miłości Chrystusa i Pana,
Ten chleb czysty i wino, który Ci składamy,
Na pamiątkę Chrystusa gdy je poświęcamy.
Przyjmij, Boże, te dary, prosim Cię ze łzami,
A dla Krwi Syna Twego zmiłuj się nad nami;
Niech wonność tej ofiary przed Twój tron się wzniesie
I niech nam wiecznej chwały nagrodę przyniesie.

NA SANCTUS

Śpiewajmy z Aniołami: Święty
Boże Zastępów Panie;
Boga w Trójcy zostającego
Chwalmy na wieki wszędzie.
Święty, Święty, nasz Panie Święty,
Tak wybrany nasz Boże,
Abyśmy też podobnie w niebie
Z Nim na wiek wieków żyli.

ALBO:

Śpiewajmy z Aniołami: Święty, Święty, Święty!
Święty Pan Bóg Zastępów w Trójcy niepojęty;
Niech Twa chwała, o Boże, trwa na wieki wszędzie,
Niech brzmi w niebie, na ziemi niech głoszoną będzie.
Śpiewajmy z wesołością, niech błogosławiony,
Co przyszedł w Imię Pana, będzie uwielbiony;
Hozanna w wysokościach Bogu najwyższemu,
A chwała wieczna Panu i Stwórcy naszemu.

PO PODNIESIENIU

Boże! któryś ten czcigodny Sakrament zostawił, racz sprawić w duszy mojej,
bym tak uczcił Tajemnicę świętą Krwi Twojej, Ciała Pańskiego, abym wraz
mógł uczuć skutki odkupienia Twego.

ALBO:

Boże, któryś w tym czcigodnym
Sakramencie męki Twojej
Pamiątkę zostawił niegodnym,
Racz to sprawić w duszy mojej,

Bym tak czczył Tajemnice święte
Krwi Twej i Ciała Pańskiego,
Abym wraz mógł czuć niepojęte
Skutki odkupienia Twego.

NA AGNUS

Baranku, któryś umarł dla naszej przyczyny,
Byś nam życie zapewnił, odpuść nasze winy;
Baranku, który gładzisz grzechy, prosim Ciebie,
Bądź litościw, a daj nam wieczny pokój w niebie.
Panie, nie jestem godzien być u stołu Twego,
Ale Ty mnie sam uczyni godnym daru Swego;
Nie jestem tego godzien, byś wszedł do mnie, Boże,
Rzeknij słowo, tem duch zleczony być może.

MSZA XV

NA INTROIT

Z pokłonem upadnijmy,
Nabożnie rozpomnijmy,
Wdzięcznem sercem przy Mszy świętej tę miłość Boską,
Że nas raczył zbawić śmiercią Jezusa gorzką.
Oto na tym ołtarzu,
Jako niegdyś na krzyżu,
Za nas grzesznych ofiaruje Chrystus Pan Siebie,
Który w chwale Ojca Swego króluje w niebie.

NA GLORIA

Wielbimy Ciebie, Panie, Za Twoje zmiłowanie;
Niech Ci będzie cześć i chwała na wysokościach,
Żeś nam posłał Syna Twego na te niskości.

PRZED EWANGIELIĄ

Dla zbawienia naszego Posłał Bóg Syna swego,
A żeby nam opowiadał Ewangelią;
Szczęśliwi są wszyscy, którzy wedle niej żyją.

NA CREDO

Stwórczo nieba i ziemi!
W Ciebie wszyscy wierzymy,
Ciebie Ojca, Syna Twego i z Duchem świętym

Wyznajemy naszym Bogiem być niepojętym.

NA OFFERTORIUM

Pokorne przyjmij dzięki
Za wszystko, co z Twojej ręki
Każdodziennie nam udzielasz, Ojcze nasz miły,
Za to Ciebie wychwalamy ze wszystkiej siły.
Przyjmij nasze ofiary,
Wejrzyj na Twoje dary,
Które Tobie pod postacią chleba i wina
Ofiarujem na pamiątkę Twojego Syna.

NA SANCTUSO

Święty! Święty! Święty!
W dobroci niepojęty,
Boże, Ojcze nasz niebieski! bądź pochwalony,
Także Jezus Chrystus, Syn Twój jednorodzony.
Niech Tobie chwała, Panie,
Na wieki nie ustanie;
Niech za Twoje zmiłowanie wielbimy Ciebie
Tu docześnie i na wieki z Anioły w niebie.

PO PODNIESIENIU

Witaj, Jezu najśłodszy,
Zbawicielu najdroższy!
W tej Hostyi jesteś żywy, Synu Maryi,
Któryś za nas mękę cierpiał na Kalwaryi.
O Boże utajony,
Bądź od nas pochwalony,
Żeś nas srogą śmiercią Twoją z piekła wybawił,
A na pokarm Krew i Ciało Twoje zostawił.

NA AGNUS

O Jezu Zbawicielu,
Najszczęśliwszy przyjacielu!
Który pragnąc grzechy nasze Krwią Twoją zgładzić,
Dałeś się jako Baranek na rzeź prowadzić.
A cudem niepojętym,
Krwią i Twym Ciałem świętym
Karmisz nas, owieczki Twoje, w postaci chleba,
Ażebyśmy nie ustali w drodze do nieba.
Kto Cię godnie pożywa,

Sił do cnoty nabywa,
Serce jego się rozpala Twoją miłością,
A brzydzi się nadewszystko grzechową złością.
Gdy Cię więc pożywamy,
Niech na to pamiętamy:
Kto niegodnie Ciało i Krew Twoję przyjmuje,
Ten niebieskim się pokarmem śmiertelnie truje.

NA PRZEŻEGNANIE

Ojczy nasz miłosierny!
Błogosław lud Twój wierny;
Niech wracamy z domu Twego świątobliwszymi
I wszystkiego dobrego ochotniejszymi.
Dla zasług Syna Twego,
Zbawiciela naszego,
Udziel co wiesz, że potrzebne i pożyteczne,
A po życiu tem doczesnem daj życie wieczne.

Masses per annum (11–15) from The Collection of Catholic Songs of Piety... (Pelplin, 1871)

Summary: The article contains the review of five so-called *Polish Masses* from *The Collection of Catholic Songs of Piety for Ecclesiastical and Domestic Use*, which was published in Pelplin in 1871 by Szczepan Keller. These distinctive Mass hymns were arranged in the Polish language and performed during liturgies. In the 19th century this praxis was not very popular. In this way the Polish hymns helped to retain the national and religious identity, when Polish nation there could be no independent.

Keywords: Polish Mass, Holy Mass, religious song, religiousness, 19th century.